

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczania do domu 6 k. miesięcznie, z doręczeniem do domu 7.50 k. Na prowincji z przesyłką pocztową 9 koron.

Cena pojedynczego numeru we Lwowie i na prowincji:**40 hal.**

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 40 h. Nadane i nekrologia za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 2 kor. — Ogłoszenia po kronice 3 kor. za wiersz. — Drobne ogłoszenia 15 hal. za wyraz, poszukujący pracy płac. połowę.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Rękopisów nadanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej Słowa Polskiego.**Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.**

Czy sprawiedliwie?

Wiemy o tem wszyscy, jakie olbrzymie zniszczenie wśród polskiej ludności kraju sprawił młoch militarysty austryjackiego. Po stratach w każdej rożnie wyczuwa każdy z nas zbyt boleśnie ile ofiar ludzkich wydobyła Austria z miasta Lwowa. Nie koniec na tem. Narzucona nam przed ostatecznym upadkiem Habsburgów wojna ukraińska powołała znowu do szeregów tysiące mężczyzn Polaków.

Stokroć szczęśliwsi oni od tych, którzy w poprzednich czterech latach wojny musieli pod przymusem walczyć przeciwko interesom Polski pod rozkazami cesarza Karola. Faktem jest niemniej, że i oni straceni są na czas jakiś dla życia obywatelskiego, jego praw i obowiązków.

Tymczasem nadchodzą wybory, od których w myśl ordynacji wyborczej mają być odsunięte wszystkie osoby wojskowe.

Kto weźmie udział w tych wyborach, tak niezmiernie ważnych? Kto rozstrzygnie o wyniku ich w naszym mieście?

Czyż jest rzeczą odpowiadającą minimalnym wymaganiom sprawiedliwości, ażeby wobec wcielenia męskiej ludności polskiej do szeregów rozstrzygający i niemal wyłączny głos przy wyborach do konsyduanty stał się udziałem ludności żydowskiej, która już poprzednio dzięki doskonałym stosunkom z wojskowymi władzami austryjackimi zdołała przeżyć i siebie na ludność polską ciężar s użby wojennej, a która zaszczepiona doskonale po wojnie światowej nie chce obecnie wstępować także do szeregów polskich.

Od dn. 1 listopada u. r. wzięto w naszym mieście pod broń kilka tysięcy mężczyzn narodowości polskiej, wyznania rzymsko-katolickiego. W ciągu tegoż samego okresu czasu kilka tysięcy mężczyzn wyznania izraelskiego, wezwanych do poboru wyparło się imiennie polskości i zażądało dla siebie legitymacji neutralności, celem zupełnego zwolnienia od obowiązku służby wojskowej w armii polskiej.

Oto jest fakt, na który pragniemy zwrócić publiczną uwagę.

Zanim do niego powrócimy, pragniemy od reprezentantów ludności żydowskiej w naszym mieście usłyszeć odpowiedź, czy osoby wyznania mojżeszowego, zwolnione na własne życzenie jako niepolacy od obowiązku służby wojennej zamierzają korzystać z prawa wyborczego nie przysługującego analogicznemu rocznikom ludności polskiej skutkiem ich zaciągnięcia do szeregów?

Jeżeli zaś tak, w jaki sposób wyobraża sobie ludność żydowska dalsze ukształtowanie się wzajemnych polsko-żydowskich stosunków w kraju i mieście, przyjąwszy, że nie wszyscy, którzy w tak ciężkich dla Polski tygodniach zażądali dla siebie przywileju neutralności zechcą istotnie przy najbliższej sposobności przenieść się na grunt w całym tego słowa znaczeniu neutralny?

Z naszego stanowiska uważamy sobie za obowiązek podnieść zupełną niemożliwość utrzymania w Polsce takiego porządku rzeczy, w którym część ludności krajowej uchyla się od spełnienia najistotniejszych obowiązków prawnopublicznych, a pragnie mimo to utrzymać się przy posiadaniu i wykonywaniu prawa głosowania, najbardziej kardynalnego ze wszystkich praw politycznych.

Komunikat wojenny

z dnia 16 stycznia b. r.

Biuro prasowe donosi:

W grupie lwowskiej sytuacja bez zmiany.

W grupie pułk. Sikorskiego mierna wyniana strzałów artyleryjskich, oraz silniejszy ruch i utarczki patroli.

Na innych odcinkach spokój.

Pogłoski o zmianie gabinetu.

Warszawa. (PAT.) W środę przez cały dzień do późnego wieczora obiegaly najrozmaitsze pogłoski o przesileniu gabinetu. Wbrew tym pogłoskom o g. 8 wieczorem rozpoczęło się w pałacu namiestnikowskim zwykłe posiedzenie obecnego gabinetu. Przed rozpoczęciem tego posiedzenia prezydent ministrów Moraczewski na zapytanie, czy gabinet zamierza podać się do dymisji, odpowiedział dziennikarzom, że rząd gotów ustąpić, w tej chwili atoli wszelkie pogłoski o ustąpieniu gabinetu są przedwczesne.

Podczas posiedzenia gabinetu około godz. 10 wieczorem do pałacu namiestnikowskiego przybył z Belwederu adjutant komendanta Piłsudskiego por. Swirski. w towarzystwie urzędnika gabinetu cywilnego odbyli oni krótką konferencję z prezydentem ministrów Moraczewskim, poczem udali się do Paderewskiego. Bezpośrednio po tem poinformowano prasę, że zapowiedziana na g. 11 w nocy wizyta Piłsudskiego u Paderewskiego o tej godzinie nie przyjdzie do skutku.

Kraków. (PAT.) Dzienniki żywo omawiają stan rzeczy w Warszawie i w związku z nim pogłoski o przesileniu gabinetu. Pogłoski powstały na tem tle, że od wtorku w Warszawie toczą się bardzo ożywione rokowania między stronnictwami, przy udziale głównie Paderewskiego, przyczem odbywają się częste konferencje między Paderewskim a Piłsudskim w obecności Moraczewskiego.

Kraków. Warszawski „Kurjer Polski“ podaje wiadomość urzędowo niepotwierdzoną pod napisem „Paderewski premierem“, że **przedwczoraj naczelnik państwa Piłsudski podpisał listę członków nowego gabinetu i dymisję dotychczasowego. Akty powyższe kontrasygnował, jako prezydent ministrów Ignacy Paderewski, który objął również tekę spraw zagranicznych;** inne teki mają być podzielone podobno w następujący sposób: sprawy wewnętrzne Skulski, oświata Michalski, skarb English albo Kończak, sprawiedliwość Supiński, kultura Przesmycki, rolnictwo Janicki.

Liebknecht i Róża Luxemburg zabici.

Berlin. (Wolff) Samochód, którym przewożono wczoraj Liebknechta z hotelu, gdzie go ujęto, do więzienia, zepsuł się w drodze. Korzystając z tego Liebknecht począł uciekać. Eskorta dała szereg strzałów, jeden z nich ugodził go w szyję. Liebknecht zginął na miejscu. Zwłoki przewieziono do trupiarni.

Wkrótce po tem uwięziono w tym samym hotelu Różę Luxemburg. Rozwścieczony tłum otoczył automobil. Jakiś mężczyzna wstąpił na stopień samochodu i strzelił do Róży Luxemburg z rewolweru, zabijając ją na miejscu. Tłum wyciągnął zwłoki z samochodu i wrzucił je do kanału.

Nowe warunki Focha.

Trewir. (Wolff.) Marszałek Foch postawił następujące warunki przedłużenia zawieszenia broni o jeden miesiąc. Za karę za niedostarczenie wyznaczonej ilości lokomotyw i wagonów w oznaczonym czasie oddadzą Niemcy jeszcze 500 lokomotyw, 19.000 wagonów, z tego 4000 najnowszego typu dla Alzacji i Lotaryngii. Aby umożliwić odbudowę życia gospodarczego w prowincjach zniszczonych, dostarczą Niemcy maszyn i narzędzi rolniczych wraz z częściami zapasowymi, wystarczającymi na 18 miesięcy, a mianowicie: 400 pługów parowych, 650 siewników, 650 maszyn do rozrzucania nawozu, 650 pługów zwykłych, 650 pługów brabantkich, 7500 bron, 3500 bron nożowych, 2500 walców stalowych, 1500 walców „Csekile“, 2500 maszyn do koszenia trawy, 2500 maszyn do przetwarzania siana, 3000 kosiarek. Wszystko to niezależnie od obowiązku zwrotu materiałów zabranych przez Niemców w prowincjach, które niegdyś okupowali. Nadto żąda Foch ukarania wszystkich osób w Niemczech które winne są przeciwnego prawu traktowania ięców

Komendant w Poznańskim.

„Kurjer Poznański“ z dnia 12 b. m. donosi: Dowiadujemy się, że komisarjat naczelnej Rady ludowej mianował generała Józefa Dowbor-Muśnickiego wodzem naczelnym. Generał nominację przyjął.

Interwencja koalicji w Polsce.

Haga. (PAT.) Według doniesienia paryskiego „Tempsa“ na konferencji koalicji dn. 13 bm. rozważano kwestję interwencji wojskowej w Polsce celem przeciwdziałania ruchowi bolszewickiemu. Zaproponowano obsadzenie linii Gdańsk, Toruń. Ameryka oświadczyła gotowość wysłania tamże dwóch dywizji.

Walki o Wilno.

Dzienniki warszawskie ogłaszają następujące półurzędowe informacje:

Polskie oddziały wojskowe zorganizowane w Wilnie pod komendą generała Weytki, w ciągu 10 dni, to jest od 23 grudnia 1918 stale się powiększały i 1 stycznia 1919 jeszcze za bytności Niemców zajęły zbrojnie miasto. Komendantem miasta był generał Mokrzecki.

Dnia 2 stycznia oddziały te pokonały siły bolszewickie po półtoragodzinnej walce, w której ze strony bolszewików było 37 zabitych i wielu jeńców, po stronie polskiej kilka rannych.

Nadciągające od wschodu w trzech grupach dywizje nieprzyjacielskie wstrzymano do dnia 5 go stycznia do wieczora, poczem tak z konieczności bojowych jak też na życzenie polskiej delegacji, z miasta w porządku się wycofano.

Część wojska z obuwiem i odzieniem do pory roku dostosowanem poszła marszem bojowym, część zaś pozbawiona ekwipunku, transportem kolejowym.

Jasny i niedwuznaczny układ, podpisany przez szefa polskiego sztabu kapitana Klingiera z Niemcami w sprawie przechowania broni na czas transportu przez terytorjum okupowane niemieckie, został przez Niemców wiążąco zerwany, chociaż brały w tej umowie udział Generalkomando w Kownie i A. O. K. w Grodnie. Nad zwrotem broni i dobra wojskowego toczą się rokowania.

Z burzenia w Sosnowcu.

Sosnowiec. (KP.) Z powodu kompletnego braku cukru i innych artykułów pierwszej potrzeby trwają w Sosnowcu od kilku dni zaburzenia uliczne. Referent aprowizacyjny miasta Drzewiecki podał się do dymisji. Na polecenie komisarza powiatowego Czaplickiego wszystkie sklepy żywnościowe zostały zamknięte.

Sytuacja na Ukrainie.

Z Kijowa donoszą do pism warszawskich: Anarchja w Kijowie i okolicy wzrasta, iakkolwiek masy chłopskie w większości swojej zachowują się wstrzemięźliwie, oczekując wypadków, a zwłaszcza działań wojsk koalicyjnych, koncentrujących się w okolicy Odessy.

Siły dyrektorjatu pozornie są poważne, znaczenie ich jednak maleje, gdy dochodzi do zastosoowania praktycznego. Przeciw wojskom koalicyjnym, Ukraińcy skoncentrowali od 20 do 25 tysięcy ludzi. W okolicach Jekaterynosławia działa banda około 10 tysięcy ludzi licząca, zajmująca się rabunkami i pogromami żydowskimi. W samym Kijowie około 10 tysięcy, w tem pewnych i oddanych dyrektorjatu dwa pułki siczowe, po 600 ludzi i trzy huculskie po 500 ludzi, reszta zdemoralizowana, oczekująca okazji do grabieży i ucieczki do domów.

Dyrektorjat chcąc dać ujście „rewolucyjnym“ takim elementom próbował organizować werbunek do Galicji, który miał początkowo jakie takie powodzenie. W ostatnim jednak czasie, gdy zamiast przyobiecanych korzyści i wysokich płac, oddziały ukraińskie zmuszone zostały do regularnej walki, zaczęły zdarzać się coraz częstsze wypadki buntów i powrotu esze onów, już zwerbowanych do Kijowa

Agitacja rewolucyjna w Czechach.

Praga. „Prawo Lidu” donosi; Na przedmiesiach Pragi odbyło się kilka tłumnych zgromadzeń, na których omawiano piękne kwestje drożyny i bezrobotnych. Mówcy wygłaszali mowy nadzwyczaj radykalne. Znachodziły one poklask ogólny. Na zgromadzeniach panował nastrój skrajnie rewolucyjny, zwracający się przeciw obecnemu rządowi.

Kłeska socjalistów w Niemczech.

Przy wyborach do konstytuancy socjaliści na południu ponieśli klęskę.

Do konstytuancy bawarskiej znane wyniki z 147 okręgów (wszystkich jest 191) brzmią: partie niesocjalistyczne mają 102 mandaty, socjaliści 54, reszta okręgów nie zmienia stosunku.

W Württembergii wybrano 94 niesocjalistów i 56 socjalistów.

W Badenji 72 niesocjalistów i 35 socjalistów.

Z Tymcz. Komitetu Rządzącego.

(Komunikat.)

Na posiedzeniu T. K. R. uchwalono ogłosić rozporządzenie zmieniające od początku półrocza letniego niemiecki język wykładowy w gimnazjum drugim we Lwowie na język polski.

Komitetowi obywatelskiemu gmin podmiejskich przyznano pożyczkę w wysokości 150.000 koron na zakupno środków żywności, pod warunkiem, że gospodarka tym funduszem będzie poddana kontroli Wydziału aprowizacyjnego T. K. R.

Uchwalono odnieść się do Rządu warszawskiego z prośbą o interwencję u rządu niemieckiego w sprawie uwolnienia polskich jeńców, trzymanych w obozie w Meklemburgii.

Uchwalono odnieść się do Komendy wojskowej z prośbą o wydanie stanowczego zakazu rekwizycji środków żywności, przywiezionych do Lwowa.

Na wypłatę zasiłków dla inwalidów wojskowych, przebywających we Lwowie wyznaczono na miesiąc luty kredyt w wysokości 50.000 koron.

Do preliminarza na miesiąc luty uchwalono wstawić kwotę 100.000 koron na zasiłki dla bezrobotnych.

Z Rady miejskiej.

Przed porządkiem dziennym wczorajszych obrad r. Chajes poruszył sprawę wydawania przepustek dla zakupu żywności w powiecie, podkreślając, że codziennie tysiące ludzi czeka przed Biurem przepustkowym, nie mogąc doczekać się kolejki. Mówca prosił, aby przyszedł interweniować u wojskowskiej, by więcej oficerów przeznaczono do tego biura.

Z kolei ten sam mówca wytoczył szereg skarg na ruch pocztowy.

Odpowiedział mu radny Laskownicki, zaznaczając, że wina leży w cenzurze i że Komitet Rządzący interweniował w tej sprawie u wojskowskiej.

R. Schirmer postawił wniosek, aby z uwagi, że we Lwowie jest za mało chleba, pozwolono piekarzom zakupywać prywatnie mąkę, a mówca sądzi, że tak samo, jak w Krakowie, i w naszym mieście można dostać biały chleb za 4 kor.

Z kolei r. Chajes postawił wniosek, aby ze względu na brak nafty przesunąć zegar miejski o 1 godzinę. Sprawę tę odesłano do regulaminowego traktowania.

Następnie r. Obirek imieniem swojej partii postawił wniosek, aby miasto podpisało pożyczkę państwową.

Przy tej sposobności stronnictwo jego usiłowało przeformować polityczną enuncjację w sprawie zamachu stanu w Warszawie, większość Rady jednak zmodyfikowała ten wniosek, uchwalając zresztą jednogłośnie podpisanie pożyczki, której wysokość oznaczy komisja finansowa.

Przystąpiono wreszcie do porządku dziennego.

W myśl referatu r. Boł. Lewickiego zmieniono statut M. K. O. w tym duchu, że kasa ta może zakupować realności nie tylko z funduszu rezerwowego.

Z porządku dziennego wiceprez. dr. Schleicher zdał sprawę z pobytu delegatów Rady miejskiej w Warszawie. Sprawozdanie to umieściliśmy już we wczorajszym numerze. Dodać tylko należy, że według przyrzeczeń, jaką otrzymała delegacja, pierwsze transporty żywności otrzyma miasto drogą zaliczki z Warszawy już z końcem b. m., dalsze transporty zaś nadejdą z początkiem lutego.

Rząd polski zakontraktował i zadatkował przywóz 20.000 wagonów maki, 7.500 wagonów ryżu i owoców strączkowych, 5.400 wagonów tłuszczu, 240 wagonów mleka zgęszczonego, 200 łososia, 200 wagonów herbaty, 20 wagonów pieprzu, 10 milionów metrów materji ubraniowej, 10 milionów metrów materji na bieliznę, odpowiednią ilość obuwia i innych artykułów. Rzeczy te będą kosztowały około 2 miliardów marek.

Artykuły te nadejdą w 4 transportach, pierwsze transporty z początkiem lutego, a ostatnie z początkiem czerwca b. r.

R. ks. Szydelski, dziękując mówcy za starania w Warszawie, zapytał, co się dzieje z artykułami żywności, które opiekunowie ubogich mieli rozdawać bezpłatnie biednej ludności.

Wiceprez. dr. Schleicher odpowiedział, że niektóre z tych artykułów wysłano razem z artykułami zakupionymi przez aprowizację, wobec czego aprowizacja musi najpierw oddzielić te towary. Sprawa ta będzie uporządkowana w niedługim czasie.

Na tem o godz. 2:30 popołudniu zamknięto obrady.

NA MARGINESIE.

Książę i piekarz.

Tytuł jakby z sensacyjnej powieści w guście Sherlocka Holmesa lub sensacyjniejszego jeszcze „dramatu” kinowego. A tymczasem to tytuł dwóch drobnych, a jednak znamienitych epizodów bohaterskiej obrony Lwowa. Czytaliśmy o nich onegdaj: książę nazywał się Stanisław Sapieha, był podporucznikiem artylerji, lwowianinem, zginął młody na ważnym posterunku wywiadowcy artyleryjskiego koło Pasięk miejskich, piekarz zaś nazywał się Szczepan Hütter, także lwowianin, miał rangę sekcyjnego, był jednak, jak napisano, junackim za-gończykiem, wywiadowcą na tyłach wroga, zginął również w młodym wieku, w czasie kontrataku pod Zimną wodą.

Różni pochodzeniem, tamten potomek sławnego rodu magnackiego i hetmańskiego, wychowany w pałacu, drugi zaś, prawdopodobnie pochodzenia niemieckiego, ale z poczucia patrijota polski, jak wielu u nas o niemieckich nazwiskach, wychował się przy piecu piekarskim, obaj jednak stanęli do obrony drogiego miasta i do walki. Za sprawę narodową na kresach. Nieznali się zupełnie, a jednak tak sobie byli bliscy sercem i myślą — i jakby na znak, że należą do siebie, znalazły się w gazetach ich nekrologi obok siebie. Poległ na polu chwały książę, zginął śmiercią bohaterską piekarz, oto temat „sensacji lwowskiej”. Byłoby pożądanem, by sobie tę „sensację” przeczytali w Krakowie i w Warszawie — zarówno książęta jak i piekarze..

Reiflex.

Na wniosek Tymczasowego Komitetu Rządzącego z powodu trudności zaopatrywania się mieszkańców miasta Lwowa w wodę, zarządzam, aby na czas zamknięcia wodociągów miejskich bramy kamienic były otwarte do g. 9:30 wieczór.

Komendant miasta i placu Jasiński.

Wiadomości bieżące.

— **Koło gwiazdkowe Polek.** Z powodu nie dojdęcia do skutku posiedzenia sprawozdawczego w poniedziałek, uprzejmie zapraszam raz jeszcze wszystkie Panie, które zajmowały się urządzeniem Gwiazdki i Wilii dla żołnierzy polskich — i w tej akcji pomagały — na zebranie w sobotę 18 bm. o g. 11 przedp. w małej sali ratuszowej. Wanda Czar-torska, w zast. przew.

— **Z poczty.** Wszystkie znaczki pocztowe austriackie tracą ważność z dniem 20 stycznia br. na terytorjum Państwa Polskiego. Po tym dniu, aż do zaopatrzenia urzędów pocztowych i sprzedawców znaczków pocztowych temi samemi markami z przedrukami: „poczta polska”, względnie markami pocztowymi polskiego nakładu, którego wykonanie jest w toku, będą urzędy pocztowe pobierały opłaty za przesyłki pocztowe w gotówce.

Znajdujące się w rękach publiczności oraz w trafikach i sklepach odsprzedawców znaczki pocztowe austriackie będą przez urzędy pocztowe po dzień 20 stycznia br. odbierane do wymiany na gotówkę (przy drobnych ilościach), względnie na inne ważne marki (przy ilościach większych).

Jest to dla publiczności niewątpliwie utrudnienie, jednak, jak twierdzą fachowcy, nie da się to w okresie reorganizacyjnym ominąć.

— **Z życia towarzyskiego.** Ślub p. Zofii Demetrownej, córki Michała i Heleny z Owsieńskich z p. Józefem Kucharem, kapitanem artylerji W. P. synem Ludwika i Ludwika z Drzewieckich, odbędzie się w sobotę 18 stycznia o godz. 11 przedpołudn. w kościele OO. Bernardynów. Zamiast zawiadomień o ślubie złożono 1000 koron na ubogich miasta Lwowa.

— **Sprzedaż cukru i psenki.** Począwszy od poniedziałku dnia 20 stycznia realizować będą wszystkie sklepy rejonowe i miejskie dotychczas nie zrealizowane karty cukrowe na miesiąc styczeń w pełnej racji po trzy czwarte kilograma na osobę i miesiąc z tem jednakowoż ograniczeniem, że na razie może jedna rodzina zrealizować najwyżej trzy karty cukrowe. Realizowanie reszty kart cukrowych nastąpi dopiero po 27 stycznia br.

Wzywa się wobec tego wszystkich kupców rejonowych, aby się zgłaszali po odbiór asygnat.

Począwszy od dnia 22 stycznia wydawać będą wszystkie sklepy rejonowe i konsumy za ściąganiem karty mącznej oznaczonej Nr. 4, ważnej na

czas od 20 do 26 stycznia 1919 po jednej czwartej kilograma psenki na osobę. Cena psenki wynosi 3 korony za kilogram bez opakowania.

Celem podjęcia asygnat zgłaszać się winni kupcy oraz zarządy konsumów w miejskim zakładzie aprowizacyjnym począwszy od 22 stycznia.

— **Kary.** Magistrat m. Lwowa ukarał za przekroczenie taryfy maksymalnej następujących kupców: Franciszek Ichniowski, masarz, ul. Zimorowicza 7, 7 dni 1000 kor., Włodzimierz Sokołowski, sklep spożywczy, ul. Marka 2, 14 dni 500 kor., Jurdyga Anna, handlarka jarzyn, Rynek, 7 dni 100 kor., Marja Fischer 7 dni 300 kor., Berta Glücklich sklep spożywczy, ul. Krakowska 3, 7 dni 100 kor., Marja Zduńczyk, sklep korzenny, ul. Kochanowskiego, 7 dni 100 kor., Alb. na Tomicka, sklep spożywczy, ul. Kochanowskiego, 7 dni 100 kor., Bar, bara Greszczuk, handlarka jarzyn, 7 dni 50 kor., Aleksandra Hołowska, przekupka, ul. Ruska 4, 7 dni 50 kor., Marja Galan, sklep spożywczy, ul. Wronowska 15, 7 dni 100 kor., Antonina Kosy, handlarka jarzyn, Rynek, 7 dni 100 kor., Józef Lenkiewicz, piekarz, ul. Nabelaka 3, 7 dni 100 kor., Zofia Kasprowicz, sprzedaż mleka, Hołosko Małe, 7 dni 100 kor., Anna Czaja, sprzedaż mleka, ul. 29-go Listopada 1, 7 dni 100 kor., Leja Grünberg, handel korzenny, Rynek 11, 7 dni 50 kor., Marja Kwaśniewicz, handlarka jarzyn, Rynek, 7 dni 50 k.

Za nieodpowiedni wypiek chleba: Antoni Thom właściciel młyna, ul. Janowska 60, 1000 kor., Fei-wel Schnauzer, ul. Pilnikarska 8, 300 kor.

Za nieoznaczenie towarów cenami: Klara Werk, konfekcja, ul. Karola Ludwika 100 kor., Rozalia Borkowska, sprzedaż wędlin, ul. Gródecka 56, 100 k., Juda Rizner, kupiec, Rappaporta 17, 100 kor., Herach Flaks, kupiec, ul. Korzeniowskiego 7, 100 k., Luza Stirer, owocarnia, ul. Ruska 20, 50 kor., Chaja Fisch, sklep spożywczy, 50 kor., Helena Atlas, handlarka mięsem, Zniesienie 102, 50 kor.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy z powodu tragicznej śmierci mego najdroższego a nieodzwanego męża s. p. Jana Franciszka Kubessy, starali się przynieść ulgę moim cierpieniom wyrazami żalu i pociechy, jakoteż raczyli wziąć udział w pogrzebie, w szczególności Przew. Duchowieństwu Zakonu OO. Dominikanów, Wydziałowi Tow. gimn. Sokół-Macierz i Jego Prezesowi JWP. Drowi Czarnikowi, Komendzie Miejskiej Straży Obyw. i Jej Naczelnikowi JWP. kap. Wit-Sulimierskiemu, Zarządowi V. komisji Opieki Ubogich m. Lwowa, Przew. ks. Przeorowi Górniewiczowi i JWP. Radcy Kwiatkowskiemu za podniesienie przemowy na cmentarzu, oraz wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w tym bolesnym obrzędzie żałobnym, składa najserdeczniejszą podziękowanie.

Seweryna z Baurowiczów Kubessowa

- 80

z Rodziną.

W Administracji naszej złożyli:

Dla rannych obrońców Lwowa:

W czternastoletnią rocznicę zgonu Ludwika Szczepańskiego A. i K. Szczepańscy 20 k.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Kupię kasę ogniową. Zgłoszenia do Administracji pod „Kasą” 70

Sok malinowy prawdziwy fiaska 1/10 K 17, sok wiśniowy prawdziwy fiaska „Szampanówka” K 20, miód a la tokański słodki fiaska 7/10 K 29, czerwone deserowe hiszpańskie a la Port Port fiaska 7/10 K 26. Kawiarnia „Warszawa”, plac Smolki. 74

PLASZCZ DAMSKI zimowy, materiał ang. na męskie ubranie okazjnie sprzedam. Od g. 2—4. Nabelaka 1. 17, parter na prawo. 76

Kurs przygotowawczy

do egzaminu wstępnego do szkół średnich, prowadzony przez fachowe siły nauczycielskie rozpocznie się 20. stycznia. Zgłoszenia i wpisy w kancelarii szkoły Jordanowskiej, Listopada 52 od 1—2. 67

Konkurs.

Kasa oszczędności miasta Przemyśla — rozpisuje konkurs na odsadę Dyrektora referenta z charakterem urzędnika z płacą roczną 12.000 koron i trzema trzecieściami po 1.200 kor. z prawem do emerytury. W czasie wojny pobierać będzie Dyrektor dodatki wojenne wedle normy przyznanej przez Państwo dla urzędników państwowych — podwyższone o 50 proc.

Kandydat na tę posadę winien wykazać kwalifikację do samodzielnego kierowania Kasą oszczędności, być obywatelem Państwa Polskiego i nieprzekraczać wieku 40 lat.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok a po roku nastąpić może stabilizacja. Po uzyskanej stabilizacji Dyrektor-referent nie może mieć innego zawodowego zajęcia. Podania wnosić należy do Dyrekcji Kasy oszczędności miasta Przemyśla — do końca lutego 1919.

Przemyśl, dnia 30. grudnia 1918.

Dyrekcja Kasy oszczędności miasta Przemyśla.

75